Nro 238
D. 4. Września.
CZWARTEK.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Zjazd w Wiślicy.
1606.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj w 2gą rocznicę szczęśliwej Koronacji N. MIKOŁAJA I. Cesarza Wszech Rossji i N. Cesarzowej ALEXANDRY, odbyło się w tutejszym Archikatedralnym Kościele uroczyste Nabożeństwo, celebrowane przez JW. JX. *Woronicza* Arcy-Biskupa Prymasa, w obec Senatorów, Ministrów, wszelkich Władz Rządowych i licznie zebranego Ludu. Odbyły się oraz solenne Nabożeństwa w Kaplicy Zamkowej i w Obozie. JW. Hrabia *Sobolewski* Prezes Rady Administracyjnej Królestwa, dawał wielki obiad w pałacu Namiestnikowskim, na którym przy odgłosie muzyki spełniano za zdrowie Miłościwego MONARCHY i całej JEGO Najiaśniejszej RODZINY. — Wieczorem w Teatrze Narodowym dano widowisko bezpłatne i oświecono domy.

Bank Polski.—Odnosząc się do uczynionego pod dniem 20 Czer: r. b. ogłoszenia w pismach publicznych, względem zbywania i nabywania przez Bank Dowodów Kommisji Cent: Likwid:, podaie do publicznej wiadomości, iż Dowody przez Kommissją Centr: Likwid: wystawiane na pretensje zaległego żołdu przedaie po zł: 36 za 100. Gdy zaś celem sprzedaży tych dowodów przez Bank, iest podanie dłużnikom skarbowym łatwości zakupienia ich w każdym czasie na kompensatę zaległości skarbowych tak z epoki *Xięstwa* iako też *Królestwa*, po koniec roku 1821 pochodzących; Bank przeto zniosłszy się iuż w tej mierze z Kommissją Rzą: Przych: i Skarbu, wydawać będzie kupuiącym stosowne świadectwa, które przez Kommissje Woiewódzkie i Urząd Municypalny Miasta Warszawy w miejsce Dowodów Kommissji Centr: Likwid: przyjmowane będą.— Radca Stanu Prezes *Ludwik Hr: Jelski.*—Za Sekretarza Jener: *Bagniewski.*

W Instytucie *Głucho-niemych* iest do nabycia *Atlas Królestwa Polskiego.* Exemplarz każdy złożony z 8miu kart szczegółowych Woiewództw, i iednej karty planu M. S. Warszawy, sprzedaie się po zł. 13 gr 10.

Artykuł nadesłany.— Wyczytuiąc częstokroć w pismach publicznych zasłużone pochwały dawane różnym *Fabrykantom* w Królestwie Polskiem, sądzę iż nie będzie od rzeczy zwrócić uwagę Publiczności na Fabrykę *Instrumentów muzycznych metalowych* JP. *Wernitza.* Fabryka ta od lat 3ch założona, tak dalece wydoskonaloną została, iż przewyższa tak czystym tonem iak i piękną robotą Instrumenta zagraniczne. — Praktykuiąc od lat kilkunastu *Muzykę Wojskową z tego rodzaiu Instrumentów złożoną*, doznałem często nieprzyiemności tak z niedokładnych Instrumentów Kraiowych, iako też z trudności sprowadzenia zagranicznych, przeto tem bardziej JP. *Wernitz* na pochwałę zasługuie. A.P.

W Księgarni N. *Gliksberga* znajduie się następuiące nowe dzieło: Traité du calorique, ou de la nature, des causes et de l'action de la chaleur. 8 vol. in 18. Paris, 1828. Kosz-

tnie złp: 7 gr: 15.

W domu pod Nr 404 przy ulicy Krak: Prze: w dziedzińcu na 1m piętrze, *Kiażki w różnych iezykach* oraz zbiór sztychowanych *Portretów sławnych ludzi*, są do sprzedania za pomierną cenę.

Włość *Gołków* będąca o małą cwierć mili od *Piaseczna* w położeniu zachwycaiącem oko, nie przestaie tego lata zwabiać lubowników pięknej natury, którzy u prawdziwie gościnnego i zacnego *Młynarza* znajduią wszelką wygodę. W tym przyiemnym pobycie, pola łąki, gaie roskoszne, wody, wystawnią widoki prawdziwie malownicze godne ręki nieiednego *Tycjana*, *Karrasza* i t. p. Tam *Myśliwy* śledzi stada Kaczek po zarosłych trzciną stawach, lub znęcone na zdradną wędę chwyta żarłoczne szczupaki. To miłe ustronie dziś ozdobione ieszcze zostało staraniem szanownego właściciela tej pięknej maiętności, przez założenie ogrodu w którym rozliczne kwiaty i oko nęcą i powietrze miłą napawaią wonią. *Gołków* należał niegdyś do *Tôpera* (Tepera), Król Stanisław August z wyborem osob odwiedzał niekiedy to rozkoszne miejsce dla użycia świeżego powietrza, i tam dawał wiejską zabawę. Gdym niedawno dla wytchnienia po pracy bawił czas niciaki w tem przyiemnem zaciszu, starzy włościanie, między innemi *Grześko Jabłoński* i stara *Kowalka z Jazgarzewa*, naoczni świadkowie tej rozrywki opowiadali mi niektóre szczegóły w następuiący sposób »Gdy po obiedzie Król Jegomość wyszedł z gośćmi z pałacu, zręczne parobczaki właziły na maszt wysoki mydłem nasmarowany, na wierzchu którego była kiesa z pieniędzmi, butelka wina, całkowita odzież i tuzin kolorowych wstążek, które zwycięzca miał ofiarować swej lubej; wielu usiłowało wdrapać się na wierzchołek, wszyscy prawie spadali od połowy, ale ieden smagły parobczak dla swej zręczności zwany od gromady *djabłem*, wlazł na sam wierzchołek, wykrzyknął *Wiwat Król Jegomość* i wychylił butelkę wina, pozrzucał odzież na ziemie, kiesę zaś i wstążki włożywszy na koszulę po za plecy, spuścił się iak strzała. Dziś iuż zestarzał się, mieszka w *Woli Gołkowskiej* i dotąd ieszcze nazywany iest *djabłem*. Potem nastąpiła ochota. Dziewczęta tańczyły z kawalerami przybyłemi z Królem Jegomością, a Parobcy z Damami, a po tańcach każde z nich dostało dukat w złocie. Poważne matrony i gospodarze siedzieli przy stołach zastawionych iedzeniem i trunkami. Po czem przyniesiono Xżnie Expodkomorzynej połmisek *dzesiętaków* które pomiędzy włościanów rozrzuciła, po nieiakiej przerwie połmisek *złotówek*, a naodiezdnem połmisek *dwózłotówek*, poczem Król Jegomość z kompanją odiechał w śród okrzyków radośnych» —Nie dalej iak o staie od *Gołkowa* leży *Jazgarzew*, w parafji tamtejszej utrzymuie się od niepamiętnych czasów zwyczaj, że po odzwonieniu na pacierze wieczorne, dzwonio potem iak dla konaiącego, powiadano mi że to za *poległych w boiu*, ale niewiadomo z iakiej epoki, zastanowienie się nad tym przedmiotem zostawiamy badaczom historji. W dzień świąteczny będąc w *Jazgarzewie* na kazaniu, słyszałem iak szanowny Pasterz tej Parafji opowiadał prawdy religijne w duchu prawdziwie Apostolskim; widziałem iak Lud pobożny w śród poruszeń rozrzewniaiących i bogobojnych uczył się wstrętu od nieprawości, a przywiązania do cnót i powinności Chrześcjańskich. — J. W.

W dniu 20 Sierpnia r. b. w dobrach swych dziedzicznych *Dworszowice Pakoszowe*, w Powiecie Radomskim, Woicewództwie Kaliskiem, zakończyła przykładne swe życie *Antonina*

z *Sławianowskich po Antonim Bonin Sarjusz Sławianowskim, Rotmistrzu chorągwi Pancernej* pozostała wdowa, w wieku życia 67. Pani ta z cnót swych za życia szacowana, po zgonie prawdziwą żałobą, serca wszystkich ią znaiących okryła. Dobra Obywatelka, Matka iedynie dla szczęścia dzieci swych żyiąca, dla Włościan Pani łagodna i dobroczynna, do Religji przodków swych stale przywiązana, dopełniła tych wszystkich obowiązków, iakie na kobietę w towarzystwie żyiącą włożonemi od Twórcy zostały. Jak dalece zaś kochaną i szanowaną za życia była, liczne zgromadzenie z różnych stanów i dalekich okolic na iej pogrzeb zebrane okazało. Hołd iej cnotom w wymownych głosach oddali WJX. *Jan Urbański* Kanonik i Proboszcz w Biały, oraz JX. *Szymon Dulnicki* Proboszcz Wieluński. Celebrował przy obchodzie pogrzebowym WJX. *Mulzów* Kanonik i Surrogator Piotrkowski. Ł.

Z Karsu 3 Lipca v. s. — Dla zarządzenia podbitego orężem Rossyjskim Baszostwa Karskiego, ustanowiony został dnia 28 Czerwca przez Dowodzącego oddzielnym Korpusem Kaukazkim Hrabiego *Paszkiewicza-Erywańskiego* Rząd tymczasowy którego Prezesem i Dowódcą wojska w twierdzy mianowany Pułkownik pułku Chersońskiego grenadjerów Xiąże *Bekowicz-Czerkaski*, a członkami Rządu: Maior pułku Krymskiego pieszego *Welenty*, i Naterburskiego pułku pieszego Maior *Zyliński*.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Niedawno zawinął okręt kupiecki z Brazylji do *Lisbony*, przywiózł wiadomość, że w *Rio Janeiro* są przygotowania do odjazdu młodej Królowej *Donny Marji II*, która na okręcie *Piotr I* w eskorcie 2ch fregat woiennych przypłynąć ma do Portugalji. — Wszystkich Kapitalistów *Lisbony* zwołał niedawno Minister skarbu i żądał aby bez uporu pożyczyli pieniędzy rządowi. — W *Stambule* panuie zupełna spokojność i bezpieczeństwo. Dostawiono wiele żywności. — Utrzymuie się dotąd wiadomość, że *Jbrahim* odebrał rozkaz, żeby nieopuścił *Morei*. — W Niemczech rozeszła się niedawno wieść, że Cesarz Austrjacki ma zawrzeć układ z kilku Kantonami Szwajcarskiemi, według którego ma przyiąć do swoiego wojska 10 pułków Szwajcarskich, które wysłane będą z *Włoch wyższych* do *Neapolu* dla zmienienia tam stoiących pułków Austrjackich. — Młody Grek *Temistokles Maios*, który dotąd zostawał w *Paryżu* na edukacji, udał się z tej stolicy do *Tulonu*, zkąd razem z wyprawą Francuzką iako ochotnik popłynie do swoiej ojczyzny.

Obszerne są opisy zaburzenia 12 Czerwca w *Rio Janeiro*. Niektóre pisma *Londyńskie* twierdzą że Cesarz *Don Pedro* osobiście stanął na czele iazdy rozpraszaiącej niespokojnych. Stangreta Cesarskiego ranił ieden z *Niemców*. Postępowanie buntowników było podobne do szaleńców; na każdym bowiem wywierali swoię wściekłość bez różnicy, i rabowali po wszystkich ulicach prowadzących do *Kampo*, tak, iż tam nie widać żadnego domu, w którymby okna nie były wybite lub drzwi wysadzone. Podług dziennika *Globe*, bunt został podniesiony z przyczyny, iż ieden z żołnierzy *Niemieckich* barbarzyńsko był biczowany. Towarzysze iego pobiegli do domu dowódcy i podpalili go; dowódca ocalił się ucieczką. Jnny sztabs-officer został zamordowany, a 3ci o mało, że życia nie utracił. —

DONIESIENIA.

bne do dobrego szycia maią się zgłosić do Fabryki A. Szypolta przy ulicy Podwal i Senatorskiej Nr 497.

Kommissja Nadzoru Budowl Korony, podaie do wiadomości iż w dniu 16 Września r. b. o godzinie 10 zrana na gruncie Possessji Nr 2634 i 2652 przy ulicy Marjensztadt i Garbarskiej pod kierunkiem J. Jarmińskiego Jntendenta Zamku Królewskiego i Hoffmana Budowniczego, odbywać się będzie po raz trzeci Licytacja in plus za gotowe pieniądze, na materjały zbudowl wyżej rzeczonych Possessji do rozebrania przeznaczonych, osoby przeto chęć kupna maiące w terminie i miejscu oznaczonym stawić się zechcą, taxa zniżona i warunki licytacji każdego czasu w Biórze Kommissji Nadzoru Budowl Korony w Zamku Królewskim przejrzane być mogą.— Z polecenia Kommissji *Emich* Sekretarz.

Niżej podpisanemu w dniach ostatnich m. Sierpnia iadącemu z X. Poznańskiego do Warszawy, zgubiony został Paszport Pruski i Metryka urodzenia, Listy różne z pieniędzmi w Puljaressie safjanowym, ktoby takowe znalazł raczy się zgłosić do Księgarni Zawadzkiego i Węckiego w Warszawie, a zato oprócz znalezionych pieniędzy w Puljaressie, przyzwoitą odbierze nagrodę. — *Heronim Pflaum Czeladnik Siodlarski.*

Pewna osoba umieiąca język niemiecki i francuzki, życzy sobie lekcje dawać w tychże językach, także i w graniu na fortepjanie i w spiewaniu. O iej adres dopytać się można przy ulicy Królewskiej pod Nr 1071 na pierwszem piętrze.

Dla zaszłych przyczyn Kwarteta dawane będą w Kawiarni przy ulicy Elektoralnej Nr 794 nie we Wtorki i Soboty, lecz w Poniedziałki i Piątki w każdym Tygodniu od godz: 6 do 10 wieczorem.

☞ Kocz modny, dobrze zbudowany, koloru zielonego, do sprzedania, Wiadomość pod Nr 280 przy ulicy Długiej i Freta.

Podaie do publicznej wiadomości, iż aukcja na ruchomości iako to: Karetę, Kocz, Bryczkę krytą, Konie z ubiorem Angielskiem i t. p. tu w Warszawie na Targu publicznym Muranów zwanym w dniu 5 m. i r. b. o godzinie 3 z południa za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. —

Andrzej Tryllerowicz K. T. C. W. M.

Podpisany ma honor donieść iż w Handlu Sukiennym przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nr 330, są forniery Machoniowe piękne równe bardzo gładko na Maszynie Pana Hirschmanna rznięte, które cząstkowo, lub też hurtowo za bardzo pomierną cenę sprzedawać będę.— *Szymon Trzciński*

Powtórnie ponawia się, iż każdego czasu lub od Sgo Michała r. b. są wygodne i tanne lokale do naięcia przy samych Rogatkach Wolskich pod Nr 3102.

W dniu 5 m. i r. b. o godzinie 9tej zrana w Warszawie przy ulicy Rynek Nowego Miasta Nr 358, effekta iako to: Lanszafty, Zegar stołowy, Srebro, Miedź, i inne ruchomości sprzedane będą.

T. Dydyński Komornik Sądowy.

Losy Cwierciowe do 2giej Klassy 34tej Loterji Klassycznej Nr 21,196, 27,190, 27,197, 29,157, 29,158, 29,159, zagubione zostały, wygrana iaka paść może tylko prawemu właścicielowi zapłacona zostanie.

Dom murowany z Dworkiem i obszernym Ogrodem przy ulicy Pawiej i Dzikiej Nr 2353 i 2354 iest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można u Właściciela w tymże domu.

Do Handlu Henryka Kremky potrzebny iest Terminator w wieku nie przechodzącym lat 15, któryby przy dobrej konduicie, także znaiomość języków polskiego i niemieckiego posiadał. Życzący zgłosić się może do Handlu powyższego przy ulicy Wierzbowej pod Nr 614. Lit: B.

Roku 1828 dnia 5. Września ogodzinie 10tej zrana w Warszawie przy ulicy Piwnej Nr 112 Stoliki, Kanapa, Krzesła, Zwierciadło, Szafa, Kufer, etc: zaś w Pradze przy Warszawie na Targu publicznym przy ulicy Wołowej, Koń, Bryczka, Wóz, para Chomont Krakowskich, Kanapa, Krzesła, Szafy, Łużka, Stoliki, Lanszafty, etc: za zapłatą gotowizną przez publiczną Licytacią sprzedanemi będą.—

Wojciech Ruciński Komornik Sądowy.

W Warszawie przy ulicy Rynek Starego Miasta na publicznym Targu dnia 5 Września r. b. ogodzinie 9 zrana zaięte Ruchomości mianowicie dwa postawy Sukna przez publiczną Licytacją sprzedane będą.— *Stanisław Modzelewski* K. S.

Dnia 5 Września 1828 r. o godzinie 9 zrana przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 Lit: A. sprzedawane będą przez publiczną Licytacją prawnie zaięte ruchomości iako to: Kantorek, Komoda, Stoły, Krzesła, Zegar, Łóżko, Kopersztychy, Kocioł, Radle, Miechy, Kowadła, i różne naczynia Kowalskie, więcej daiącemu za gotowe pieniądze. —

T. Szaniawski K. T. C. W. M.

TEATR. Dziś nieme widowiska. Jutro Opera *Jan z Paryża.*